

Sygn. akt III AUa 1269/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bożena Grubba
Sędziowie:	SSA Grażyna Czyżak SSO del. Alicja Podlewska (spr.)
Protokolant:	stażysta Emilia Romanik

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2013 r. w Gdańsku

sprawy S. G.

przeciwko

Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o wysokość kapitału początkowego

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 maja 2012 r., sygn. akt VII U 3573/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1269/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 października 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił S. G. ponownego ustalenia wartości kapitału początkowego na dzień 0.01.1999 r.

S. G. wniósł odwołanie od powyższej decyzji, żądając uwzględnienia do okresów składkowych jego zatrudnienia w firmie (...) Sp. z o.o. w okresie 01.04.1989 r. - 31.10.1989 r. oraz zmiany wskaźnika wysokości podstawy wymiaru za 1989 r.. Ubezpieczony wskazał, że w archiwum brak informacji w przedmiocie wysokości zarobków za w/w okres, należy zatem brać pod uwagę minimalne wynagrodzenie za pracę.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Gdańsku – wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 16 maja 2012 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zobowiązał pozwany organ rentowy do ustalenia kapitału początkowego S. G. poprzez przyjęcie okresu od 1 kwietnia 1989 r. do 31 października 1989 r. jako okresu składkowego oraz za ten okres wynagrodzenia miesięcznego w wysokości najniższego wynagrodzenia przysługującego pracownikom gospodarki uspołecznionej. Sąd I instancji nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sąd Okręgowy orzekał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

S. G., urodzony (...), złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wniosek o ustalenie kapitału początkowego.

Decyzją z dnia 5 maja 2004 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił S. G. kapitał początkowy na dzień 01.01.1990 r. Do ustalenia wartości kapitału początkowego Zakład nie uwzględnił okresu od 1 kwietnia 1989 r. do 31 października 1989 r., gdyż okres ten nie został wystarczająco udowodniony.

W dniu 17 marca 2008 r. S. G. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wniosek o ponowne przeliczenie kapitału początkowego. Wniósł między innymi o uwzględnienie okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Usługowo Produkcyjnym (...) Sp. z o.o. w G. od 1 kwietnia 1989 r. do 31 października 1989 r. na podstawie świadectwa pracy.

Decyzją z dnia 29 kwietnia 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ponownie ustalił kapitał początkowy, jednak nie uwzględnił okresu od 1 kwietnia 1989 r. do 31 października 1989 r., gdyż okres ten nie został wystarczająco udowodniony.

Z analogicznym wnioskiem o uwzględnienie okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Usługowo Produkcyjnym (...) Sp. z o.o. w G. od 1 kwietnia 1989 r. do 31 października 1989 r. z jednoczesnym zastosowaniem płacy minimalnej w tym okresie S. G. zwrócił się w dniu 5 marca 2009 r. oraz 13 czerwca 2011 r.

Decyzją z dnia 28 października 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił S. G. ponownego ustalenia wartości kapitału początkowego na dzień 0.01.1999 r., ponieważ przedłożone przez niego dowody nie powodują zmiany wartości kapitału początkowego.

S. G. w okresie od 1 kwietnia 1989 r. do 31 października 1989 r. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Usługowo Produkcyjnym (...) Sp. z o.o. w G. na stanowisku dziewiarz-chałupnik w systemie pracy nakładczej za wynagrodzeniem akordowym, wykonywał swetry. Było to jego jedyne zatrudnienie w tym okresie.

W tym samym okresie analogiczną pracę wykonywała również M. G. - żona S. G., która była zatrudniona w (...) Sp. z o.o. - spółce matce (...) Sp. z o.o. w G.. Żona także wykonywała swetry jako dziewiarz -chałupnik w systemie pracy nakładczej za wynagrodzeniem akordowym. W 1989 r. jej zarobki w okresie od kwietnia 1989 r. do października 1989 r. kształtowały się następująco :

- kwiecień 1989 r. - 234.180 zł,

- maj 1989 r. - 201.274 zł,

- czerwiec 1989 r. 319.492 zł,

- lipiec 1989 r. - 127.196 zł,

- sierpień 1989 r. - 273.684 zł,

- wrzesień 1989 r. - 436.594 zł,

- październik 1989 r. - 334.149 zł.

W domu pracowali na zmianę na przemysłowej maszynie dziewiarskiej. S. G. wykonywał większą ilość wyrobów niż żona, ponieważ żona oprócz pracy chałupniczej prowadziła dom i zajmowała się wychowaniem dziecka. Zasady wynagrodzeń

w obu firmach były takie same. Ta sama osoba przyjmowała od nich wykonane wyroby, jednak za ich wykonanie rozliczali się osobno. Każde z nich osobno pobierało węgla na wyroby i odbierało wynagrodzenie, składając podpis na liście płac. Wynagrodzenie M. G. w 1989 r. przewyższało miesięczne najniższe wynagrodzenie pracowników zatrudnionych w uspołecznionych zakładach pracy.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach ZUS, przedłożonych przez ubezpieczonego w toku postępowania przed Sądem na rozprawie w dniu 8 maja 2012 r. oraz na podstawie zeznań świadków M. G. oraz M. B. i samego ubezpieczonego S. G..

Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest podstaw by kwestionować prawdziwość i rzetelność dokumentów zgromadzonych w sprawie. Sąd zważył, iż dowody te wraz z zeznaniami świadków i wyjaśnieniami ubezpieczonego układają się w spójną całość. Brak jest podstaw, by odmówić wiarygodności twierdzeniom M. G., M. B. i S. G. co do faktycznego wykonywania przez ubezpieczonego pracy w systemie pracy nakładczej w spornym okresie, za które ubezpieczony otrzymywał wynagrodzenie wynoszące co najmniej najniższe wynagrodzenie przysługujące pracownikom gospodarki uspołecznionej.

W świetle powyższych dowodów Sąd I instancji znał, iż odwołanie ubezpieczonego od zaskarżonej decyzji zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 173 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. z 2009r. Dz. U. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek ustala się kapitał początkowy. Kapitał początkowy stanowi równowartość kwoty obliczonej według zasad określonych w art. 174 pomnożonej przez wyrażone w miesiącach średnie dalsze trwanie życia ustalone zgodnie z art. 26 ust. 3 dla osób w wieku 62 lat. Wartość kapitału początkowego ustala się na dzień wejścia w życie ustawy tj. na dzień 01 stycznia 1999 r.

W myśl art. 174 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12. Stosownie do treści art. 174 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy:

- 1) okresy składkowe, o których mowa w art. 6,
- 2) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5,
- 3) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-4 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2.

Podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18, z tym że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się z okresu od dnia 1 stycznia 1980 r. do dnia 31 grudnia 1998 r.

Odesłanie z art. 174 ust. 3 do wymienionych w nim przepisów oznacza, że zasady ustalania podstawy wymiaru kapitału początkowego są takie same, jak zasady ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent. Ogólne zasady ustalania tej podstawy uregulowane są

w art. 15 ust. 1, zgodnie z którym podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę. Prawo wyboru okresu kolejnych 10 lat kalendarzowych ograniczone jest w przypadku ustalania podstawy wymiaru kapitału początkowego do lat 1980-1998. Zainteresowany może wybrać okres, z którego podstawa wymiaru składek przyjmowana jest do podstawy wymiaru kapitału początkowego, tylko w granicach określonych powołanymi przepisami, co oznacza, że okres ten nie może być ani dłuższy, ani krótszy niż 10 lat i że z tego dziesięcioletniego okresu nie mogą być wyłączone żadne okresy.

Stosownie do treści art. 116 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku

z art. 194 tej ustawy oraz § 20 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno - rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10, poz. 49 ze zm.) środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość zarobku lub dochodu stanowiącego podstawę wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia zakładów pracy wystawione według wzoru ustalonego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych albo legitymacja ubezpieczeniowa zawierająca wpisy dotyczące okresów zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków.

Sąd Okręgowy zwrócił jednak uwagę, że zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem

i utartą praktyką, w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych nie obowiązują ograniczenia co do środków dowodowych stwierdzających wysokość zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru emerytury lub renty a także kapitału początkowego określone w § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 lipca 1997r., sygn. akt II UKN 186/97, OSNP 1998/11/342). W postępowaniu sądowym mogą być więc przeprowadzone dowody z innych dokumentów niż wymienione w § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń. W sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych w postępowaniu sądowym zgodnie zatem z treścią art. 473 k.p.c. nie stosuje się także przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron. W postępowaniu

przed sądem, także wówczas, gdy przedmiotem sporu jest podstawa wymiaru świadczeń ubezpieczeniowych, fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie mogą być dowodzone wszelkimi dostępnymi środkami, a do sądu należy ocena ich wiarygodności

(vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 04 marca 1997r., sygn. akt III AUa 105/97, Apel-W-wa, 1997/2/7, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku III AUr 294/93, PS-wkł. 1994/3/6).

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji podkreślił, że w toku postępowania

przed Sądem ubezpieczony S. G. wykazał konieczność uwzględnienia spornego okresu od 1 kwietnia 1989 r. do 31 października 1989 r. jako okresu składkowego.

Zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 11 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. następujące okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, w tym wykonywania na obszarze Państwa Polskiego pracy nakładczej:

a) objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, za które opłacono składkę na to ubezpieczenie lub w których występowało zwolnienie od opłacania składki,

b) przed dniem objęcia obowiązkiem ubezpieczenia z tego tytułu,

jeżeli w tych okresach osoba wykonująca taką pracę uzyskiwała wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy obowiązującego najniższego wynagrodzenia, określonego na podstawie przepisów Kodeksu pracy.

Obowiązujące od dnia 1 stycznia 1976 r. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. Nr 3, poz. 19 ze zm.) uznawało - dla celów emerytalno - rentowych - że za chałupnika uważa się zatrudnionego w danym miesiącu w pełnym wymiarze czasu pracy, jeżeli otrzymał wynagrodzenie w wysokości co najmniej najniższego wynagrodzenia przysługującego pracownikom gospodarki społecznej (§ 28 ust. 2 rozporządzenia). Uwzględnianie zaś okresów pracy nakładczej pod warunkiem osiągnięcia połowy tego wynagrodzenia jest odpowiednikiem wymaganego - przed dniem 15 listopada 1991 r. - zatrudnienia w połowie wymiaru czasu pracy.

Najniższe wynagrodzenie w spornym okresie wynosiło: od 1 stycznia 1989 r. - 17.800 zł, od 1 lipca 1989 r. do 30 września 1989 r. - 22.100 zł, zaś od 1 października 1989 r. do 31 grudnia 1989 r. - 38.000 zł (por. załącznik Nr 2 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1990 r. w sprawie przygotowania do rewaloryzacji emerytur i rent - Dz. U. Nr 83, poz. 484).

Fakt wykonywania przez ubezpieczonego w wyżej wskazanym okresie pracy nakładczej w ocenie Sądu Apelacyjnego został wykazany świadectwem pracy oraz zeznaniami świadków. Jednakże fakt ten nie przesądza sam w sobie o możliwości uznania tego okresu jako składkowego, albowiem niezbędnym pozostawało wykazanie przez ubezpieczonego, iż w okresie tym faktycznie uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy obowiązującego najniższego wynagrodzenia. Postępowanie dowodowe w tym zakresie, nie doprowadziło do uzyskania informacji o faktycznie osiągniętych przez ubezpieczonego zarobkach z uwagi na brak jakiejkolwiek dokumentacji płacowej ubezpieczonego pochodzącej ze spornego okresu, jak również brak dokumentacji osobowej. Ubezpieczony wykazał jednak, że w spornym okresie analogiczną pracę wykonywała jego żona, której dokumentacja płacowa zachowała się i z której wynika, że jej wynagrodzenie

w 1989 r. przewyższało miesięcznie najniższe wynagrodzenie pracowników zatrudnionych w społecznych zakładach pracy. Ubezpieczony wykazał również zeznaniami świadków, że wytwarzał większą ilość wyrobów niż jego żona, która oprócz wykonywania pracy nakładczej prowadziła dom i zajmowała się dzieckiem. Wykazał także, iż zasady wynagradzania w obu firmach, w których wykonywali pracę nakładczą on i żona, były takie same. Tym samym uznać należy, że jego zarobki kształtowały się na poziomie co najmniej najniższego wynagrodzenia przysługującego pracownikom gospodarki społecznej.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie mógł przyjąć, iż zarobki ubezpieczonego były w wysokości takiej, jak żony, bądź nawet dwukrotnie wyższej niż zarobki żony. Dla celów obliczenia kapitału początkowego konieczne jest bowiem dysponowanie pewnymi danymi

co do wysokości dochodów ubezpieczonego stanowiących podstawę obliczenia. Wprawdzie w postępowaniu cywilnym sąd nie jest związany takimi ograniczeniami w dowodzeniu, jakie odnoszą się do organu rentowego w postępowaniu rentowym, jednak ustalenia dokonywane przez sąd muszą być oparte na konkretnych dowodach, niezbędne zatem było wykazanie wysokości zarobków w kwotach faktycznie otrzymanych.

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny i prawny Sąd Okręgowy działając na mocy art. 477 (14) § 2 k.p.c. w zw. z przywołanymi wyżej przepisami orzekł jak w pkt I sentencji wyroku, zobowiązując pozwany organ rentowy do ustalenia kapitału początkowego S. G. poprzez przyjęcie okresu od 1 kwietnia 1989 r. do 31 października 1989 r. jako okresu składkowego oraz za ten okres wynagrodzenia miesięcznego w wysokości najniższego wynagrodzenia przysługującego pracownikom gospodarki społecznej.

Sąd Okręgowy wskazał, że zasadność odwołania wynika z przeprowadzonego przez Sąd postępowania dowodowego w sprawie oraz nowych okoliczności ujawnionych przed tutejszym sądem, a nie znanych organowi rentowemu przy wydaniu zaskarżonej decyzji, co uzasadnia twierdzenie o braku odpowiedzialności organu rentowego

za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, co mając na względzie orzeczono, jak w pkt II wyroku w myśl dyspozycji art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych cyt. wyżej wnioskując a contrario.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany organ rentowy, zarzucając naruszenie przepisu art. 173, art. 174 w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 11, art. 15 i 53 ustawy z dnia 17.12.1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst z 2004 r., Dz. U. Nr 39, poz. 353 ze zm.) oraz art. 233 KPC.

Wskazując na powyższe podstawy pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że ze świadectwa pracy z dnia 31.10.1989 r.(k.7) wynika, iż ubezpieczony wykonywał pracę na rzecz Przedsiębiorstwa Usługowo Produkcyjnego (...). Z o.o w G. w charakterze dziewiarz-chałupnik. Wynagrodzenie ubezpieczonego było uzależnione od ilości wykonanych produktów. Ilość wykonanych produktów jest uzależniona od indywidualnych zdolności i możliwości produkcyjnych danej osoby. Z tego też względu porównanie wynagrodzeń państwa G. i konkluzja Sądu, iż wynagrodzenie ubezpieczonego było wyższe niż najniższe wynagrodzenie w gospodarce uspołecznionej jest w ocenie pozwanego nieuzasadnione. Państwo G. wykonywali pracę na jednej maszynie dziewiarskiej, co już zmniejsza możliwości produkcyjne jednej osoby. Ponadto dzieckiem mógł się również zajmować ubezpieczony. Nadto p. G. była zatrudniona w „spółce matce”, co zdaniem pozwanego poddaje w wątpliwość ustalenie, iż S. G. i M. G. byli wynagradzani tak samo.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie. Nie zawiera bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany bądź uchylenia zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia możliwości ponownego ustalenia wartości kapitału początkowego S. G. z uwzględnieniem jako okresu składkowego okresu zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. od 1 kwietnia 1989 r. do 31 października 1989 r., przy przyjęciu do podstawy wymiaru najniższego wynagrodzenia za pracę dla pracowników gospodarki uspołecznionej obowiązującego w spornym okresie.

We wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c.,

nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia.

W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne

i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS

z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Sąd Apelacyjny na wstępie wskazuje, że całokształt uprawnień osób wykonujących pracę nakładczą reguluje wydane na podstawie delegacji zawartej w art. 303 k.p. rozporządzenie Rady Ministrów z 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976 r. Nr 3, poz. 19 ze zm.). Zamieszczona w art. 8 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych definicja legalna osoby wykonującej pracę nakładczą odwołuje się do unormowań tego rozporządzenia. Powyższa definicja jest bardzo lakoniczna, stanowiąc jedynie, że za osobę wykonującą pracę nakładczą uważa się osobę zatrudnioną na podstawie umowy o pracę nakładczą. Dokonanie jej prawidłowej, pełnej wykładni wymaga zatem ustalenia, co ustawodawca rozumie

pod pojęciem umowy o pracę nakładczą. Skoro zaś prawa i obowiązki stron umowy o pracę nakładczą uregulowane zostały przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z 1975 r., tylko osoba wykonująca pracę na podstawie umowy odpowiadającej wymaganiom tegoż rozporządzenia może zostać uznana za osobę wykonującą pracę nakładczą w rozumieniu

art. 8 ust. 3 ustawy systemowej.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy istotnym jest, że z treści § 3 ust. 1

w/w rozporządzenia w brzmieniu obowiązującym w spornym okresie wynikało, iż strony umowy o pracę nakładczą obowiązane były określić taką minimalną, miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia dla pracowników gospodarki społecznej. Nadto, przepis ust. 2 § 3 cytowanego rozporządzenia stanowił, że jeżeli praca nakładczą stanowi dla wykonawcy wyłączne lub główne źródło utrzymania, ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskania wynagrodzenia

nie mniejszego od wynagrodzenia uznanego aktualnie za najniższe dla pracowników gospodarki społecznej.

Jeśli chodzi o możliwość zaliczenia okresu wykonywania pracy nakładczej do stażu ubezpieczeniowego jako okresu składkowego należy również wskazać, że zgodnie

z przepisem art. 6 ust. 2 pkt 11 ustawy o emeryturach i rentach z FUS za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy wykonywania na obszarze Państwa Polskiego pracy nakładczej:

a) objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, za które opłacono składkę na to ubezpieczenie lub w których występowało zwolnienie od opłacania składki,

b) przed dniem objęcia obowiązkiem ubezpieczenia z tego tytułu, jeżeli w tych okresach osoba wykonująca taką pracę uzyskiwała wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy obowiązującego najniższego wynagrodzenia, określonego na podstawie przepisów Kodeksu pracy.

Dodatkowo § 32 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r.

w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą w brzmieniu obowiązującym w spornym okresie, stanowił, iż do okresu zatrudnienia w ramach stosunku pracy w zakresie uprawnień wynikających z tego stosunku wlicza się okres pracy nakładczej, w którym wykonawca uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości co najmniej 50% wynagrodzenia uznanego w tym okresie za najniższe dla pracowników gospodarki społecznej.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Apelacyjny wskazuje,

że wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego potwierdziły, iż zatrudnienie S. G. w okresie od 1 kwietnia 1989 r. do 31 października 1989 r. w (...) Sp. z o.o. stanowiło jego wyłączne źródło utrzymania. Wnioskodawca zeznał, że w trakcie zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. nie pracował nigdzie dodatkowo, co wynikał również z zeznań jego żony M. G.. Brak jest jakichkolwiek dowodów, na podstawie których można by ustalić okoliczność przeciwną. Tym samym, skoro jednocześnie brak jest także dowodów wskazujących na niewywiązywanie się

przez ubezpieczonego z umowy o pracę nakładczą, wręcz przeciwnie – przesłuchani świadkowie i sam wnioskodawca zgodnie twierdzili, że wykonywał on dwukrotnie większą pracę niż żona bezspornie uzyskująca najniższe wynagrodzenie - należy uznać, że stosownie do § 3 ust. 2 rozporządzenia w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą wnioskodawca uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości co najmniej najniższego wynagrodzenia dla pracowników gospodarki społecznej.

Sąd odwoławczy podkreśla, że podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przez Sąd

I instancji art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż wnioskodawca uzyskiwał co najmniej najniższe wynagrodzenie dla pracowników gospodarki społecznej w sytuacji, gdy korzystał z żoną z jednej maszyny dziewiarskiej, jego żona zatrudniona była w „spółce-matce” (...) Sp. z o.o., a nadto dzieckiem mógł się zajmować sam ubezpieczony, a nie tylko jego żona, nie zasługują na uwzględnienie. Przede wszystkim bowiem należy podkreślić,

iż pozwany organ rentowy – pomimo spoczywającego na nim w tym zakresie ciężaru udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie przez stronę, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) – nie zdołał wykazać okoliczności odmiennych od tych, które wynikały ze spójnych, wiarygodnych zeznań świadków i ubezpieczonego i które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego.

Nadto, ustalenia dokonane na podstawie tych zeznań znajdują potwierdzenie w zestawieniu z wykładnią § 3 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r., o czym była mowa powyżej. Niezależnie od dokonanego przez Sąd I instancji porównania ilości wykonywanej pracy oraz zarobków M. G. i S. G., okoliczność uzyskiwania przez wnioskodawcę w spornym okresie zatrudnienia co najmniej najniższego wynagrodzenia za pracę w gospodarce społecznej potwierdza bowiem sam fakt wykonywania przez ubezpieczonego umowy o pracę nakładczą.

W konsekwencji powyższego brak jest podstaw do uznania, iż Sąd I instancji naruszył wymienione w apelacji przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w szczególności

art. 6 ust. 2 pkt 11 ustawy. W sytuacji ustalenia, że wnioskodawca w okresie od 1 kwietnia 1989 r. do 31 października 1989 r. uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości co najmniej obowiązującego najniższego wynagrodzenia, powyższy okres należało uwzględnić w jego stażu ubezpieczeniowym jako okres składkowy (art. 6 ust. 1 pkt 11 lit. b ustawy emerytalnej), przyjmując za ten okres miesięczne wynagrodzenie w wysokości najniższego wynagrodzenia przysługującego pracownikom gospodarki społecznej.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny działając na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego jako bezzasadną.